

Irena Bukowska-Floreńska

Wstęp

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 4, 7-13

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wstęp

Mówiąc o przestrzeni, mamy na myśli nieskończony, nieokreślony obszar trójwymiarowy, w którym zachodzą różne zjawiska fizyczne. Możemy mówić o przestrzeni na ziemi czy o przestrzeni kosmicznej. Filozofowie mówią m.in. o przestrzeni kartezjańskiej, dającej się opisać aksjomatami geometrii absolutnej oraz postulatem równoległości Euklidesa. Pisarze i poeci mówią o przestrzeni czasu, o przestrzeni uczuć i przestrzeni myśli. W słownikach języka polskiego znajdziemy stwierdzenie, że wolna przestrzeń to po prostu miejsce na coś, a więc jest to jakaś część określonej przestrzeni, z którą coś się dzieje lub na której może się coś odbyć¹. Mamy tu do czynienia z częścią owej nieskończonej przestrzeni, z obszarem objętym jakimiś granicami. W takiej konkretnej przestrzeni mogą żyć ludzie zaspokajający swe rozmaite potrzeby – społeczne, egzystencjalne, integratywne. Tworzą tu wartości, które składają się na kulturę, a następujące po sobie pokolenia tworzą i przekazują sobie tradycję – budują przestrzeń kulturowego współistnienia.

Etnologia i antropologia kulturowa od dawna badają różne przejawy kultury w przestrzeni lokalnej bądź regionalnej – rozpoznają zróżnicowanie, jak i podobieństwa kultur badanych grup i środowisk społecznych, opisują zasięgi występowania zjawisk kulturowych w konkretnej przestrzeni oraz mechanizmy ich tworzenia i funkcjonowania, procesy zmian, przenikanie się kultur i tworzenie wielokulturowych wspólnot na pograniczach.

Jedną z form takiego opisu jest „mapowanie” zjawisk kulturowych. Metodę tę, zwaną etnogeograficzną, zastosowali po raz pierwszy na początku XX wieku przedstawiciele kierunku kulturowo-historycznego². W Polsce rozwinął ją naj-

¹ *Słownik języka polskiego*. Red. M. S z y m c z a k. T. 2. Warszawa 1979, s. 1009; *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. A. S i k o r s k a - M i c h a l a k i O. W o j n i ń k o. T. 2. Warszawa 1998, s. 187.

² F. G r a e b n e r: *Die Methode der Ethnologie*. Heidelberg 1911.

pierw Kazimierz Moszyński³, a od połowy tego wieku stosował ją na dużą skalę, redagując Polski Atlas Etnograficzny, Józef Gajek z zespołem współpracowników, w specjalnie powołanej Pracowni Polskiego Atlasu Etnograficznego we Wrocławiu⁴. (Współcześnie dzieło kontynuuje Zygmunt Kłodnicki – opiekun archiwum Polskiego Atlasu Etnograficznego, które mieści się w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie). Metodę tę stosują wyspecjalizowani w niej uczeni także w innych ośrodkach naukowych w Europie, m.in. w Niemczech, Holandii, Luksemburgu, Szkocji, na Węgrzech, w Czechach, Słowacji. Łączy je Internationale Europäische Ethnographische Arbeitsgruppe z siedzibą w Bonn, która wraz z Zakładem Etnologii Instytutu Nauk Społecznych i Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego Filii w Cieszynie zainicjowała w 1998 roku pod kierunkiem prof. Zygmunta Kłodnickiego konferencję i dyskusję poświęconą dalszym formom współpracy i badaniom atlasowym. Materiały z tej konferencji będą opublikowane przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Wspomniana tu metoda etnogeograficzna określa szczególne podejście badawcze, zwane przez etnologów polskich w skrócie badaniami atlasowymi⁵, które polegają na gromadzeniu szczegółowych danych o zjawiskach kulturowych, a następnie (dzięki zmapowaniu ich) analizie zasięgu występowania, rozprzestrzeniania się, nakładania, wzajemnego przenikania bądź regresu zjawisk i całych kultur.

Od kilku lat rozwija się także kierunek badań zwany geografią humanistyczną. Jego zwolennicy (a można ich spotkać we wszystkich ośrodkach naukowych na świecie) nie są już zainteresowani rozmieszczeniem artefaktów kulturowych w przestrzeni, tj. ich mapowaniem i badaniem ich zasięgów⁶. Zwolennicy geografii humanistycznej, a raczej – jak można powiedzieć – antropologii geograficznej, badają i opisują sposób, w jaki człowiek doświadcza przestrzeni oraz miejsca, w których się znajduje. Badaczy tych interesuje też, czym jest ta przestrzeń i miejsce dla człowieka ze względu na samo konkretne miejsce i konkretną przestrzeń. W centrum uwagi pozostaje zatem p e r c e p c j a p r z e s t r z e n i i m i e j s c a, o d c z u w a n i e ich, a nawet

³ K. M o s z y ń s k i: *Atlas kultury ludowej w Polsce*. Kraków 1934–1936. Zob. też zastosowanie w: T e n ń e: *Kultura ludowa Słowian*. Wyd. 2. Warszawa 1967–1968.

⁴ J. G a j e k: *Zadania i metody Polskiego Atlasu Etnograficznego*. „Lud” 1957 (druk 1959). T. 44, s. 153–204.

⁵ Z. K ł o d n i c k i: *Metoda geograficzna i retrogresywna w badaniach nad genezą tradycyjnej kultury*. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”. T. 5: *Miejsca znaczące i wartości symboliczne*. Red. I. B u k o w s k a - F ł o r e ń s k a. Katowice [w druku].

⁶ Y i - F u t u a n: *Przestrzeń i miejsce*. Tłum. A. M o r a w i ń s k a. Wstęp K. W o j c i e c h o w s k i. Warszawa 1987 (bibliografię ważniejszych prac i charakterystykę tego kierunku badań zawarł we *Wstępie* K. Wojciechowski). Zob. też: P. V i d a l d e l a B l a c h e: *Principes de Géographie Humaine*. Paris 1922; P. B o g d a n o w i c z: *Człowiek i przestrzeń*. Warszawa 1988; B. K u n i c k a: *Organizacja przestrzeni domowej według tradycyjnych wyobrażeń ludowych*. „Etnografia Polska” 1979, T. 23.

w a r t o ś c i o w a n i e. Ważne tu jest z n a c z e n i e miejsca i przestrzeni jako takich oraz jako obszaru wypełnionego konkretną treścią.

Ta konkretna treść to jednak nie elementy kultury w przestrzeni (ważne dla badań atlasowych). Jest to spójna całość – s y s t e m k u l t u r o w y, w którym te elementy funkcjonują zespołowo jako k o n f i g u r a c j a wartości o d s i e b i e z a l e ż n y c h. System kulturowy tworzy się pod wpływem działań ludzi dążących do zaspokojenia swoich potrzeb oraz innych jeszcze czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Przez nie i z nimi, a także przez twórcze postawy ludzi i ich przywiązanie do tradycji kulturowej – przestrzeń i miejsce nabierają określonych cech. Przestrzeń jest k r e o w a n a j a k o m i e j s c e k u l t u r o w e g o w s p ó ł i s t n i e n i a l u d z i. Sama przestrzeń kulturowa, w której żyją kolejne pokolenia, staje się również p r z e s t r z e n i ą k r e u j ą c ą ich zachowania i postawy.

Przestrzeń i miejsce wypełnione wartościami nabierają walorów p r z e s t r z e n i i d e o w e j, p r z e s t r z e n i m i t y c z n e j i p r z e s t r z e n i s y m b o l i c z n e j. Taką przestrzenią może być miejsce najbliższe ludziom, na przykład miejsce zamieszkania i pochodzenia, czy miejsce uznane za święte. Może mieć ono dla kogoś znaczenie symbolu rodzinnego, patriotycznego, symbolu przypominającego ważne wydarzenie, przeżycie osobiste bądź wspólnotowe, symbolu *sacrum* itp.⁷

W obliczu globalizacji kultury mieszkańcy Europy (w tym także Polski) tworzą wokół siebie swoistą społeczno-kulturową niszę ekologiczną, dając - wyraz swemu przywiązaniu do tradycji rodzinnych, religijnych czy regionalnych, co zapewnia im poczucie oparcia psychicznego. Taką formą niepoddawania się globalizacji jest na przykład aranżowanie w najbliższym otoczeniu scenerii tworzącej atmosferę swojskości. Chodzi tu o upiększanie otoczenia domu w wiejskich dzielnicach miast lub w wioskach podmiejskich na Śląsku. Służą do tego celu dawny sprzęt gospodarstwa domowego (uprzednio pomalowany bezbarwnym lakierem), niektóre drobne narzędzia rolnicze, części uprzęży koni i bydła, części wozu. Mieszkańcy rozwieszają je na murze ogrodzenia, ścianie domu, budynku gospodarczego, garażu, informując niejako przechodnia, że są to cenione pamiątki rodzinne, przedmioty świadczące o tradycjach tego miejsca. Takie i inne przejawy swojskości wyrażane są w różny sposób. Dostrzega się je u sąsiadów, na tej samej ulicy, w tej samej miejscowości, są tutejsze, umacniają ludzi w aprobacie miejsca zamieszkania, pochodzenia, przestrzeni kulturowego współistnienia, którą się buduje i użytkuje jako własną.

Szateń ideową każdej przestrzeni kulturowej tworzy wiele różnych wartości materialnych, estetycznych i symbolicznych, charakterystycznych dla konkret-

⁷ Zob. A. I. H a l l o w e l l: *Culture and Experience*. Philadelphia 1955, s. 187; M. E l i a d e: *Sacrum, mit, historia*. Tłum. A. T a t a r k i e w i c z. Warszawa 1970, s. 53–86.

nego obszaru kulturowego i społecznego. I taka właśnie przestrzeń kulturowego współistnienia coraz bardziej interesuje badaczy różnych dyscyplin humanistycznych, przede wszystkim zaś etnologów i antropologów kultury.

Etnologowie cieszyńscy, kontynuując badania nad funkcją tradycji w społeczeństwach nowoczesnych oraz nad kulturami regionalnymi, regionalizmem i pograniczem kulturowym, swe dociekania ukierunkowują także na poznanie i opis różnych aspektów kultury w przestrzeni kreowanej przez człowieka i przestrzeni kulturowej kreującej tożsamość kulturową i społeczną jej mieszkańców. Dlatego do wymiany poglądów na ten temat na łamach kolejnych tomów „Studiów Etnologicznych i Antropologicznych” zaproszono etnologów, antropologów i przedstawicieli innych dyscyplin humanistycznych z wielu ośrodków naukowych, m.in. Bratysławy (Słowacja), Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Opola, Wrocławia, Zielonej Góry. W większości są to autorzy od kilku lat współpracujący z etnologicznym ośrodkiem cieszyńskim.

Artykuły dotyczące różnych aspektów kultury w przestrzeni stanowią zawartość dwóch kolejnych tomów „Studiów Etnologicznych i Antropologicznych”. W tomie niniejszym – *Przeźródło kulturowego współistnienia* – zostały wydzielone grupy tematyczne: *Przeźródło ideowe*, *Przeźródło miejskie a tożsamość społeczno-kulturowa* i *Przeźródło pograniczy*. Autorzy próbują określić, jakie jest wyobrażenie o przestrzeni we współczesnej kulturze, czym jest owa przestrzeń, jaka jest jej percepcja, czy, kiedy i jak oddziałuje kreując na świadomość tożsamości kulturowej.

Swe poglądy na przestrzeń ideową przedstawia czterech autorów. Krzysztof Wieczorek rozważa problem ludzkiej percepcji przestrzeni i związanych z nią wartości przestrzennych wielorako kulturowo uwarunkowanych. W tradycji europejskiej systemy przekonań na temat przestrzennej struktury rzeczywistości ulegały wielokrotnym zmianom. Autor odwołuje się do tych faktów, zwłaszcza do ciągle aktualnych – jego zdaniem – spostrzeżeń Platona, a także do koncepcji współczesnego filozofa K. R. Poppera, który uważa, że teoretyczne i praktyczne nastawienie do rzeczywistości w tym zakresie powinny się przeniżyć. Tymczasem załamywanie się wielu wzorców kulturowych w końcu XX wieku powoduje brak spójności relacji między człowiekiem a przestrzenią.

Ten pesymizm łagodzi nieco wypowiedzi dwóch kolejnych autorów – ks. Józefa Budniaka i Ryszarda Kantora. Zdaniem J. Budniaka współcześnie nadal każdy człowiek identyfikuje się w jakiś sposób z obszarem, na którym żyje, ze swoją przestrzenią, ma o niej bowiem zawsze pewną wiedzę, wyobrażenie i dlatego odnosi do niej określone wartości i przekonania. Często ta przestrzeń kulturowa i społeczna ma dla człowieka szczególną wartość ze względu na nadany jej wymiar. Przykładem takiego wymiaru jest religia, a nadana wartość przestrzeni ma walor sakralny. Autor odwołuje się do ludowego ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim (katolików i ewangelików), który nie tyl-

ko skutecznie strzeże ładu w religijnej przestrzeni tego obszaru, ale oddziałuje na przestrzeń ideową – ekumeniczną – w Polsce i poza jej granicami.

Ryszard Kantor, pisząc o kulturowych aspektach sporu o przestrzeń ideową, podkreśla rolę pamięci społecznej w zachowaniu określonych cech przestrzeni kulturowej. Pamięć ta, świadomie utrwalana przez nosicieli tradycji – wieloletnich mieszkańców miasta, stanowi obronę przeciw manipulacji ideologicznej. Autor wykazuje, iż przestrzeń kulturowa miast polskich w latach 1939–1989 była przedmiotem owej manipulacji ideologicznej (kolejno okupantów i władzy komunistycznej), w wyniku czego powstała szata ideologiczna przestrzeni miejskiej nie akceptowana przez znaczną część społeczeństwa polskiego. Wyrazem społecznego przeciwstawienia się manipulacji było m.in. nieużywanie nowych nazw ulic w rozmowach nieoficjalnych ani w objaśnieniach obcym (turystom), lecz posługiwanie się starymi nazwami, do których zresztą powrócono administracyjnie po 1989 roku.

Świadectwem ideowej przestrzeni jest także, zdaniem Dariusza Rotta, ikonosfera miejscowości. Autor obrazuje to na podstawie materiałów archiwalnych dotyczących dziejów miasta Leszno w XVII wieku, jego architektury, fortyfikacji, życia teatralnego i innych wizualnych wartości kulturowych wpisanych w przestrzeń kulturową miasta.

O świadomości tożsamości społecznej i kulturowej mieszkańców miasta jako przestrzeni kulturowej pisze sześcioro autorów. Konrad Górny i Mirosław Marczyk we wspólnym artykule zwracają uwagę na wieloletni, lecz skuteczny proces mityzacji przestrzeni kulturowej miasta. Przyczynił się do tego proces kreowania nowego oblicza starego miasta po zamieszkaniu go przez ludność różnego pochodzenia (na przykładzie Wrocławia). Dzięki zaangażowaniu mieszkańców nie tylko w podniesienie miasta z gruzów, ale i w rozwój życia kulturalnego, doszło do sprzężenia zwrotnego – wytworzona wspólnie przestrzeń kulturowa zintegrowała społeczność, a dziś działa kreując na jej identyfikację z miejscem życia, tradycją, na świadomość tożsamości kulturowej, na mityzację przestrzeni kulturowej.

Przeciwną sytuację, tj. oddalanie się ludzi od własnej przestrzeni kulturowej wskutek inwazji i społecznej akceptacji wzorców kulturowych niesionych przez kulturę globalną, w tym zwłaszcza kulturę masową, przedstawia Izabella Bukraba-Rylska. Jej badania nad świadomością i kompetencją kulturową młodzieży wykazały brak wiedzy o własnej, żywej dotąd, tradycji oraz wyraźne ciążenie ku temu, co najdalsze – to, co do niedawna było obce, stało się pożądanym. Odbywa się to kosztem utraty zainteresowania wartościami bliskimi, obecnymi we własnym otoczeniu, których młodzież często nie zna i dlatego je lekceważy.

Kwestię celowego kształtowania świadomości młodzieży w zakresie wiedzy o najbliższym otoczeniu, o własnej przestrzeni kulturowej podnosi Maria Pulnowa. Kształtowanie kompetencji kulturowej młodego pokolenia, budującej

podstawy świadomości tożsamości kulturowej, wiąże autorka z kategoriami pojęciowymi przestrzeni i czasu, które odnosi do „tu i teraz” badanych uczniów. Opisuje konkretne działania pracowników kierowanego przez nią Zakładu Dydaktyki Geografii na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. Jest to realizacja specjalnego programu nauczania młodzieży w zakresie edukacji regionalnej (województwo śląskie). Program ma na celu budowanie świadomości historycznej przez podawanie wiedzy o związkach własnego środowiska z przeszłością regionu, miasta, z uwarunkowaniami przyrodniczymi i geograficznymi.

Anna Brzozowska-Krajka opisuje modelowanie przestrzeni kulturowej przez ludność wywodzącą się z Podhala i osiedloną w amerykańskiej aglomeracji miejskiej. Terytorialność macierzysta („rdzeniowa”) tej grupy została tu pierwotnie zastąpiona nową, zaadaptowaną z konieczności, o cechach odmiennych od dawnej. Przecistawiając się tej przymusowej sytuacji, badana grupa swą adaptację oparła na tworzeniu swojej przestrzeni prywatnej, a jej modelowanie na regułach tradycji etnicznej przeniesionej tu z kraju pochodzenia. Zachowania, postawy umacniają tradycje rodzinne i religijne. Waloryzacja przestrzeni dokonuje się m.in. przez zaistnienie polskich ośrodków kultu jako centrów życia społecznego. Niemałe znaczenie ma działalność organizacji polonijnej Podhalań.

Integrującą funkcję społeczną i kulturową pełniły zawsze w Polsce parafie chrześcijańskie. Przykładem przestrzeni kulturowej, jaką tworzyły i tworzą miejskie wspólnoty ewangelickie, opisuje Bronisława Kopczyńska-Jaworska, omawiając rolę ewangelików w przestrzeni kulturowej Łodzi.

Wielokulturowej przestrzeni pograniczy poświęcone są trzy kolejne artykuły. Halina Rusek przedstawia ogólną analizę aspektu przestrzennego pogranicza etnicznego, posługując się przykładami pograniczy narodowych południowych i wschodnich granic Polski. Rozpatruje je w różnych relacjach, zarówno kulturowych, językowych, jak i wyznaniowych. Zwraca uwagę na zjawisko przenikania się kultur i konsekwencje powiązań i zróżnicowań kulturowych ludności.

Urszula Swadźba podjęła problematykę wartości w życiu młodzieży pogranicza polsko-niemieckiego. Jak wynika z jej badań przeprowadzonych w środowiskach miejskich, odległość od granicy i nasilenie kontaktu z tym, co inne, obce, lecz atrakcyjne, ma mniejsze znaczenie dla kształtowania wzorców kulturowych niż związek z ustabilizowanym kulturowo od pokoleń własnym środowiskiem. Jeśli ono jest względnie jednorodne społecznie i kulturowo, to decyduje o kontynuowaniu tradycji, o preferowaniu uznanych wartości.

Barbara Kołodziejska opisała proces ukształtowania się nowego obszaru kulturowego przez utrwalenie tradycji wniesionych przez ludność napływową, wspólnie w nowym miejscu przetworzonych. Jak wynika z badań autorki, potrzeba wartości zespalających ludzi różnego pochodzenia, których połączyła wspólnota zamieszkania, wspólnota losu, praca, język, codzienne kontakty, reli-

gia, świętowania okolicznościowe, wreszcie działania i postawy twórcze, stała się czynnikiem integracji kulturowej i kreacji wspólnej przestrzeni kulturowej.

Dalszy ciąg rozważań na temat przestrzeni kulturowej znajdzie Czytelnik w tomie 5 „Studiów Etnologicznych i Antropologicznych”, zatytułowanym *Miejsca znaczące i wartości symboliczne*. Redakcja ma nadzieję, że dyskusja wokół bogatej problematyki funkcji kultury w społeczeństwach nowoczesnych poszerzy grono Czytelników i Autorów kolejnych tomów tego wydawnictwa.

Irena Bukowska-Floreńska